



Krystyna Janda na scenie w towarzystwie Piotra Machalicy

Jubileusz Krystyny Jandy Sztuka na urodziny



▲ Mary i James, czyli Piotr Machalica i Krystyna Janda, w scenicznym pocałunku

Twierdzi, że od teatru nie jest uzależniona i absolutnie może bez niego żyć. Ale mimo to, **Krystyna Janda** swoje 60. urodziny świętowała właśnie w teatrze Polonia i w dodatku grając w premierowym spektaklu na podstawie dramatu **Eugene'a O'Neilla** pt. „Zmierzch długiego dnia”. Kwiatów, życzeń i uścisków było bez liku. „Krystyna, biorąc pod uwagę, jak wiele daje z siebie jako aktorka, reżyserka i prezes fundacji, niczego w tym jubileuszu nie kończy, mam wrażenie, że wręcz przeciwnie” – powiedział grający z nią w spektaklu **Piotr Machalica** i życzył Jandzie przede wszystkim zdrowia.

Aktorzy na koniec spektaklu dziękowali bijącej nieprzerwanie brawa publiczności

